

Tarnów, 29.12.2023 r.

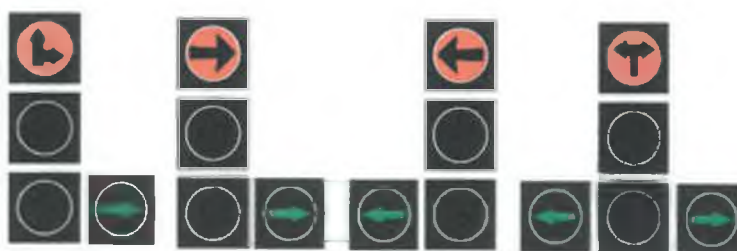
Pan Dariusz Klimczak  
Minister Infrastruktury

## Petycja

Na podstawie art. 63 Konstytucji RP oraz art. 2 ustawy o petycjach, wnoszę o zmiany w rozporządzeniach dotyczących sygnałów drogowych, mające na celu wprowadzenie nowego sygnalizatora drogowego, który byłby połączeniem sygnalizatorów S-2 i S-3.

## Uzasadnienie

Według obecnych rozporządzeń sygnalizatory służące do kierowania ruchem (bez autobusów, tramwajów i rowerów) to: S-1, S-2, i S-3. Przy wielu skrzyżowaniach stosuje się sygnalizatory S-2 dzięki którym pojazdy nie muszą czekać na zapalenie się światła zielonego i po zatrzymaniu i ustąpieniu pierwszeństwa innym uczestnikom ruchu mogą pojechać we wskazanym na strzałce kierunku. Przy niektórych skrzyżowaniach po włączeniu się światła zielonego na sygnalizatorze S-2 przejazd jest bezkolizyjny. Sam sygnalizator S-2 jest sygnalizatorem ogólnym (S-1), ale z dodatkami strzałki warunkowej co sprawia, że kierowca po zapaleniu zielonego światła sądzi, że przejazd przez skrzyżowanie **nie jest** bezkolizyjny, a przy niektórych skrzyżowaniach taki przejazd jest bezkolizyjny. W wielu przypadkach projektanci dróg zastanawiają się czy dać sygnalizator S-2 czy S-3, ponieważ obecnie nie istnieje połączenie tych dwóch sygnalizatorów. Moją propozycją jest wprowadzenie nowego sygnalizatora kierunkowego (proponowana nazwa to S-2a), ale ze strzałką warunkową. Sygnalizator S-2a byłby taki sam jak sygnalizator S-2, ale po włączeniu zielonego światła przejazd na wskazane kierunki przez sygnalizator odbywałby się bezkolizyjnie. Przykładowe warianty sygnalizatorów znajdują się na zdjęciu poniżej:



Sygnalizatory powyżej zezwalałyby na skręt na strzałce warunkowej tak jak przy zwykłych sygnalizatorach S-2, a po zapaleniu się światła zielonego informowałyby kierowców o tym, że ruch w kierunkach na które wskazuje sygnalizator jest bezkolizyjny tak jak przy sygnalizatorach S-3. Takie rozwiązanie sprawiłoby, że organizatorzy ruchu nie musieliby wybierać między sygnalizatorem S-2 i S-3 przy projektowaniu sygnalizacji świetlnej, a kierowcy wiedzieliby kiedy ruch jest bezkolizyjny, a kiedy kolizyjny po włączeniu zielonego światła.

**Z poważaniem**